

**WYROK FRANCUSKIEGO SĄDU KASACYJNEGO
Z 20 MARCA 1972 R.¹ DOTYCZĄCY ODPOWIEDZIALNOŚCI
KARNEJ LEKARZA ZA NIEUDZIELENIE POMOCY
(PRZEKŁAD Z JĘZYKA FRANCUSKIEGO)**

Sąd Kasacyjny (Izba Karna)
20 marca 1972 r.
Przewodniczący M. Rolland

Skarga kasacyjna przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Paryżu z 1 lipca 1971 r.

Wyrok:

Sąd, orzekając w przedmiocie kasacji wniesionej przez François Sauville przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Paryżu z 1 lipca 1971 r., którym został skazany za przestępstwo z art. 63 ust. 2 k.k.² na 3 miesiące

¹ Opublikowany w: „Gazette du Palais. Jurisprudence” 1972 (z 24 sierpnia 1972 r.), s. 564-566 oraz w: „Recueil Dalloz Sirey. Jurisprudence” 1972, s. 394-396.

² Od tłumaczki: Podstawą odpowiedzialności karnej w tej sprawie był art. 63 ust. 2 Kodeksu karnego z 1810 r., wprowadzony w 1945 r., o następującej treści: „Będzie ukarany tymi samymi karami [co w poprzednim ustępie, czyli karą więzienia od 3 miesięcy d 5 lat i grzywną od 360 do 20.000 franków albo tylko jedną z tych kar – M.G.], kto umyślnie powstrzymuje się od udzielenia osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie pomocy, której może jej udzielić, bez ryzyka dla siebie lub dla osoby trzeciej, bądź to przez działanie osobiste, bądź to przez wezwanie ratunku”. Obecny opis przestępstwa nieudzielenia pomocy we francuskim Kodeksie karnym z 1992 r. ma taką samą treść, różnica dotyczy tylko sankcji: „Będzie ukarany tymi samymi karami [co w poprzednim ustępie, czyli karą do 5 lat pozbawienia wolności i do 75.000 euro grzywny – M.G.], kto umyślnie powstrzymuje się od udzielenia osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie pomocy, której może jej udzielić, bez ryzyka dla siebie lub osoby trzeciej, bądź to przez działanie osobiste, bądź to przez wezwanie ratunku (art. 223-6 ust. 2)”.

więzienia w zawieszeniu i odszkodowanie cywilne na rzecz powodów cywilnych Rumen;

co do pierwszego zarzutu kasacyjnego opartego na naruszeniu art. 63 Kodeksu karnego oraz art. 485 i art. 593 tego samego Kodeksu;

w zakresie, w jakim zaskarżonym orzeczeniem dr Sauville został skazany za nieudzielenie pomocy osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie z powodu tego, że 2 października o godz. 9.00 rano zatelefonowała do niego siostra Reginy Rumen i opisała mu stan swojej siostry, że dr Sauville polecił jej zmierzenie pacjentce temperatury i oddzwonienie o godz. 14.00 i że niedopuszczalne było to, iż dr Sauville, dowiedziawszy się o braku poprawy stanu zdrowia Reginy Rumen, nie zdecydował się w tym momencie na wizytę u pacjentki, aby ją zbadać i w razie potrzeby podjąć konieczne środki, zwłaszcza gdy powiadomiono go o przyjęciu w nocy, przez Reginę Rumen, tabletki Lyndiolu, którego właściwości – jak stwierdził – nie znał, podczas gdy wcześniej zalecił nieprzyjmowanie żadnych leków i że miał w tych warunkach obowiązek, właśnie dlatego, że właściwości i skutki Lyndiolu były słabo znane – udać się jak najszybciej do chorej, aby ją osobiście zbadać, czego nie uczynił w tym momencie, lecz dopiero później, gdy rodzina pani Rumen zwróciła się do dr. Fribourga, ginekologa, który przepisał jej Lyndiol, i gdy dr Fribourg powiadomił dr. Sauville, zabierając go do chorej;

podczas gdy przestępstwo nieudzielenia pomocy osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie jest popełnione, o ile istnieje bezpośrednio niebezpieczeństwo wymagające natychmiastowej pomocy, a nie wynika z ustaleń zaskarżonego wyroku, że niebezpieczeństwo, na tyle, na ile było wówczas znane, wymagało natychmiastowego działania ze strony dr. Sauville;

zważywszy, że z zaskarżonego wyroku, który przyjmuje takie same ustalenia, jak sąd pierwszej instancji, wynika, że pani Regina Rumen, tancerka kabaretowa zdecydowała się poddać interwencji medycznej zmierzającej do powiększenia piersi, że lekarz, do którego się zwróciła – dr Sauville, po odbyciu 3-tygodniowego stażu w Stanach Zjednoczonych, podejmował się takich zabiegów, wstrzykując do piersi swoich pacjentek substancję nazywaną potocznie „Silastic”, która nie była dopuszczona do użytku, ani też uznana za produkt farmaceutyczny, że podczas tego zabiegu, 1 października 1965 r. Regina Rumen źle się poczuła w gabinecie wymienionego lekarza, zaraz po otrzymaniu zastrzyków, poprzedzonych podaniem Ksylokainy i tabletki Gardenalu, antidotum dla tego środka znieczulającego; że gdy pojawiły się u niej wymioty, lekarz położył ją, podał jej filiżankę zupy pomidorowej i ok. godz. 20.30 zatelefonował do jej rodziny;

zważywszy, że sędziowie *meriti* przyjęli, iż siostra pacjentki, pani Maria Teresa Rumen oraz jej narzeczoncy udali się do gabinetu dr. Sauville

le i byli zaskoczeni stanem Reginy, „która leżała na kanapie blada i bardzo zmieniona”, „której usta były białe, która wyglądała trochę mizernie i nie mogła mówić” i która ponownie zaczęła wymiotować; że dr Sauville oświadczył im, że „nie poszło tak, jak się spodziewał” i że „jego klientka pewnie jest uczulona na Ksylokainę, ale że zupełnie nie ma czego się obawiać”, że zalecił, aby odprowadzić ją do domu po tym, jak jej bezskutecznie „oferował spędzenie nocy w swoim gabinecie na rozkładanym łóżku” i poprosił, aby „zatelefonować do niego następnego dnia rano, 2 października, po godz. 9.00 z aktualnymi informacjami o pacjentce”;

zważywszy, że ci sami sędziowie przyjęli nadto, że Regina Rumen źle czuła się w nocy i wzięła pigułkę „Lyndiolu”, leku antykoncepcyjnego, który przepisał jej wcześniej ginekolog, dr Fribourg, jej stały lekarz; że o wskazanej godz. 9.00, 2 października Maria Teresa Rumen zatelefonowała do dr. Sauville, opisała mu stan siostry, wówczas „śpiącej i oddychającej bardzo ciężko” i poinformowała go, że siostra wzięła w nocy tabletkę „Lyndiolu”; że dr Sauville polecił jej zmierzyć pacjentce temperaturę i „oddzwonić do niego o godz. 14.00, ponieważ wcześniej będzie nieosiągalny z powodu udziału w operacji”;

zważywszy, że wyrok dodaje, iż w tej sytuacji rodzice Reginy Rumen powiadomili dr. Fribourga, który zaraz udał się do dr. Sauville, przebywającego w swoim gabinecie, i że obydwoj natychmiast przyszli do chorej ok. godz. 11.15, że po badaniu i podaniu roztworu kamfory i dożylnego zastrzyku z Hydrokortyzonu obydwoj lekarze polecieli przewiezienie Reginy Rumen do szpitala Necker, gdzie mimo prób reanimacji, Regina Rumen zmarła tego samego dnia o godz. 14.12, nie odzyskawszy przytomności;

zważywszy, że aby zachować związek z oskarżeniem opartym na przestępstwie z art. 63 ust. 2 k.k., Sąd Apelacyjny, po uznaniu, że zachowanie dr. Sauville mające miejsce wieczorem 1 października 1965 r. wynikało z błędu diagnostycznego, który nie wykazywał w tym wypadku jakichkolwiek cech przestępnych, stwierdził jednak, że od tego momentu niebezpieczeństwo było pewne; że lekarz dobrze wiedział o tym, iż zastosował wobec pacjentki nowe leczenie, praktykowane w ograniczonym zakresie, że nie mógł nie zauważyć złego stanu Reginy Rumen wieczorem 1 października, skoro uznał za konieczne zaproponowanie jej spędzenia nocy w swoim gabinecie; że w końcu 2 października o godz. 9.00 został powiadomiony, że chora przyjęła w nocy tabletkę Lyndiolu, leku, którego właściwości oskarżony nie znał, i że w tych warunkach miał obowiązek – właśnie dlatego, że właściwości i skutki Lyndiolu były mu słabo znane – udać się jak najszybciej do chorej, aby ją osobiście zbadać, podczas gdy udał się do niej dopiero w wyniku interwencji dr. Fribourga;

zważywszy, że Sąd Apelacyjny słusznie wywiódł z tych twierdzeń i ustaleń, że skarżący, powiadomiony w dniu 2 października 1965 r. o godz. 9.00, o niepokojącym stanie zdrowia swojej klientki, o którym nie mógł nie wiedzieć, w momencie, w którym była ona w niebezpieczeństwie, umyślnie powstrzymał się od udzielenia jej jakiegokolwiek pomocy i opieki, której mógł jej udzielić; że w istocie z ustaleń tych wynika, iż z jednej strony grożące pacjentce niebezpieczeństwo było bezpośrednie i nieuchronne i wymagało natychmiastowej interwencji, a z drugiej – nie mogła pojawić się żadna wątpliwość w świadomości skarżącego – lekarza, który przeprowadził interwencję terapeutyczną u swojej klientki, co do absolutnej konieczności działania w celu odwrócenia, za pomocą właściwej opieki medycznej i działań ratunkowych, konsekwencji niepokojącego stanu zdrowia; stąd wynika, że środek zaskarżenia nie może zostać uwzględniony.

co do drugiego zarzutu kasacji, opartego na naruszeniu art. 3 Kodeksu postępowania karnego, art. 1382 Kodeksu cywilnego oraz art. 485 Kodeksu postępowania karnego,

w zakresie, w jakim zaskarżone orzeczenie uznało powództwo cywilne za dopuszczalne;

podczas gdy przestępstwo nieudzielenia pomocy osobie znajdującej się w niebezpieczeństwie jest karalne tylko w interesie porządku publicznego i nie może otwierać możliwości wniesienia powództwa cywilnego;

mając na względzie powyższe przepisy;

zważywszy, że każde orzeczenie lub wyrok powinno zawierać właściwe motywy uzasadniające jego rozstrzygnięcie; że niewystarczalność motywów jest tożsama z ich brakiem;

zważywszy, że jeśli przepisy art. 63 ust. 2 Kodeksu karnego mają za przedmiot [ochrony – M.G.] ogólny interes zbiorowości i zapewniają karalność naruszenia porządku publicznego przez przestępne zaniechanie, to ich celem jest również ochrona interesów prywatnych; że stąd powództwo cywilne wynikające z tego przestępstwa może być zgodnie z prawem dochodzone przed sądem karnym w warunkach określonych w art. 2 i 3 Kodeksu postępowania karnego;

zważywszy jednak, że, aby uwzględnić roszczenia odszkodowawcze powodów cywilnych, rodziców ofiary przestępstwa, Sąd Apelacyjny ograniczył się do stwierdzenia, że „szkoda spowodowana przez przestępstwo zarzucone Sauville’owi jest skutkiem stanu rozpaczy, w jakim znaleźli się powodowie Rumen”;

zważywszy, że w ramach tego jedyne go motywu, z którego nie wynika, że pani Regina Rumen, jedyna pokrzywdzona przestępstwem, doznała szkody określonej w art. 2 tego Kodeksu, Sąd Apelacyjny nie podał podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia;

z tych względów, [sąd – M.G.] uchyła, ale tylko w zakresie zasądzenia roszczeń odszkodowawczych na rzecz powodów Rumen, wyrok Sądu Apelacyjnego w Paryżu z 1 lipca 1971 r. i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Amiens w celu ponownego orzeczenia, w granicach tak rozpoznanej kasacji.

Tłum. i oprac. *Małgorzata Gałązka**

* Dr, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: mkinga2@wp.pl

